

JAG00 & kbbeatz, Nie ufam sobie sam

Wracam do domu, pogubiłem znowu łeb
A ty proszę przestań dzwonić nie odbiorę przecież wiesz
Odwiedziłem parę osób i parę niegrzecznych miejsc
Ku*wa głowa mi wybuchnie, a przede mną cały dzień
Proszę nie każ mi znów kłamać na to już nie mam sił
Nie chcę wracać dziś na chatę wole unikać spin
Wszędzie leje się alkohol, a ja płynę wraz z nim
Jestem nadal tylko dzieckiem co to ku*wa za cyrk
Jest ok nie zawijam się na razie stąd
Wstaje już słońce, a ja jeszcze nie mam dość
Może kolejny joint, może kolejna flaszka
Bardziej to mnie nurtuje niż czy powiedzieć przepraszam

Oooo
Noc jest zbyt krótka żeby tracić czas
Oooo
Dorośle życie to nie dla mnie świat

Wybacz kochanie, ale nie wiem czego chcę
Jestem dzieciakiem a do życia czuje wstręt
Chodź bardzo chcę to nie wyzbędę się już wad
Nie ufaj mi bo ja nie ufam sobie sam

Nie ufam sobie sam, przepraszalem Cię już za to, ale musi zostać tak.
Jak przegiąłem trochę znowu no to proszę daj mi spać,
Od rana mogę poczuć co to jest moralny kac.
Patrzę w twe oczy są zmęczone jak moje,
Puszczam T.love i patrząc w niebo to słuchamy we dwoje
Jest ku*wa pięknie i zostanie pewnie już tak cudownie
I sorki za to, ale przyjdzie się pożegnać wieczorem
Nie, nie i nie staraj się już zmienić mnie,
Jestem za młody żeby musiał dziś przepijać stres.
Dziś będę późno, ale proszę nie obrażaj się
A to o czym myślę to zostawię sam dla siebie wiesz

Oooo
Noc jest zbyt krótka żeby tracić czas
Oooo
Dorośle życie to nie dla mnie świat

Wybacz kochanie, ale nie wiem czego chcę
Jestem dzieciakiem a do życia czuje wstręt
Chodź bardzo chcę to nie wyzbędę się już wad
Nie ufaj mi bo ja nie ufam sobie sam

Ile można tak żyć
To ucieczka bo za bardzo do mnie uderza syf
Na banię mi usiadło więc już nie czuję nic
Ale nic mnie nie blokuje i nie trzyma za ryj
Chcesz się bawić to dziś, moje motto: "ch*j z tym"
Nie odbiorą mi młodości mogę o to się bić
Mogę za to oddać wszystko nawet samego siebie
kiedy umrę no to powiem, że chce jeszcze, jeszcze więcej

Oooo
Noc jest zbyt krótka żeby tracić czas
Oooo
Dorośle życie to nie dla mnie świat

Wybacz kochanie, ale nie wiem czego chcę
Jestem dzieciakiem a do życia czuje wstręt
Chodź bardzo chcę to nie wyzbędę się już wad
Nie ufaj mi bo ja nie ufam sobie sam